

Kazus z egzaminu z prawa cywilnego z 3 września 2021 r. wraz z rozwiązaniem

Alicja potrzebowała poddać się operacji medycznej serca. Na wizycie konsultacyjnej w klinice medycznej „Klinika”, prowadzonej przez Jana (jako jego jednoosobowa działalność gospodarcza), Alicja uzgodniła z Janem wykonanie w Klinice odpowiedniego zabiegu wraz z niezbędną opieką pooperacyjną w Klinice za łączną kwotę 50.000 zł. Aby strony zachowały swobodę wycofania się z decyzji o operacji, oboje uzgodnili, że umowa o zabieg i opiekę pooperacyjną zostanie zawarta dopiero w dniu operacji. Po przyjeździe do Kliniki w uzgodniony dzień, na kilka godzin przed operacją i podaniem Alicji narkozy, otrzymała ona do podpisu standardowo stosowany przez Klinikę wzorzec umowy o wykonanie zabiegu. Była tam klauzula wyłączająca odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną klientowi czynem niedozwolonym. W załączniku wymienione były możliwe skutki uboczne operacji, do których należał zawał serca. Do formularza umowy wpisane już były także dane Alicji, jak również wcześniej uzgodnione z Janem rodzaj i termin operacji oraz cena. Alicja podpisała umowę z załącznikami, zachowując ich egzemplarz oraz dokonała zapłaty. Trzy dni po operacji, w dniu 1.08.2018, Alicja, będąc jeszcze w Klinice, dostała zawału serca na skutek którego zmarła, mimo podjętej prawidłowo akcji ratunkowej. Biegli orzekli, że operacja była przeprowadzona prawidłowo, ale doszło do zaniedbania pooperacyjnego polegającego na braku zażycia przez Alicję leków zapobiegających zawałowi, standardowo stosowanych po tego typu operacji. Ustalono, że pielęgniarka Anna, zatrudniona w Klinice na umowę o pracę, wprawdzie podała Alicji przepisane leki do ręki, ale nie upewniła się, czy Alicja, niedawno wybudzona z narkozy i bardzo mocno osłabiona, rzeczywiście je zażyła. Lekarstwa odnalazła sprzątaczkę w pościeli na łóżku Alicji, już po jej śmierci. Pielęgniarka była przekonana, że Alicja zażyła lekarstwa i sądziła - zgodnie z jej twierdzeniami - że tego dopilnowała. Jak ustalono, pielęgniarka pracowała w tamtym dniu, nadzorując Alicję, już czternastą godzinę. W klinice Jana była to wprawdzie dopiero siódma godzina jej pracy tego dnia, ale przed przyjściem do Kliniki pracowała ona tego dnia jeszcze jako opiekunka medyczna przez siedem godzin. Ten schemat jej pracy powtarzał się stale od dłuższego czasu pięć razy w tygodniu. Jan o tym nie wiedział, ani o to nie pytał, a w umowie o pracę pielęgniarki nie było zobowiązania do niepodjęcia się przez nią innego zatrudnienia. Biegli orzekli, że niezażycie przez Alicję lekarstw, uwzględniając jej stan zdrowia znany Klinice, z bardzo dużym prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością zadecydował o powstaniu rozległego zawału.

W chwili śmierci Alicja pozostawała z Tomaszem w związku małżeńskim. Małżonkowie nie mieli dzieci, rodzeństwa ani nie żyli ich rodzice. Tomasz był osobą bezrobotną, utrzymywaną przez Alicję. Mógłby pracować i osiągać dochód zbliżony do dochodu Alicji, ale preferował zajmowanie się swoim hobby – gramami komputerowymi. Alicja nie pozostawiła testamentu. Tomasz, który nie legitymował się stwierdzeniem nabycia spadku ani aktem poświadczenia dziedziczenia, w miesiąc po śmierci Alicji wezwał Jana do zapłaty:

- (i) 7.000 zł. miesięcznie, przez czas nieoznaczony, na swoje utrzymanie. Jako uzasadnienie wskazał on, iż poniósł szkodę polegającą na utracie żywiciela, a zasądzona kwota ma jemu rekompensować tę szkodę. Przedłożył on dowody wykazujące, że Alicja była zatrudniona, zarabiając średnio przez wcześniejszych kilka lat kwotę 7.000 zł./miesięcznie, które przeznaczała na utrzymanie siebie i Tomasza; Tomasz na swoje usprawiedliwione potrzeby, aby utrzymać się na zbliżonym poziomie, potrzebowałby kwoty 5.000 zł.
- (ii) 50.000 zł. – jako zwrotu wynagrodzenia za nienależycie wykonaną usługę medyczną,
- (iii) 20.000 zł. - za krzywdę wyrządzoną Tomaszowi na skutek utraty jedynej osoby bliskiej,

Niedługo później Jan zmarł. Jediną jego spadkobierczynią była żona Magdalena. Dnia 1.08.2021 Tomasz, przedkładając stwierdzenie nabycia spadku po Alicji, wniósł powództwo do sądu przeciwko Magdalenie o zapłatę w/w kwot. Czy Tomasz może skutecznie domagać się zapłaty powyższych kwot? Przeanalizuj wszystkie przesłanki roszczenia opartego na odpowiedzialności kontraktowej oraz – odrębnie - roszczenia opartego na odpowiedzialności deliktowej.

<i>Szkic rozwiązania</i>	
PODSTAWA KONTRAKTOWA ROSZCZEŃ ODSZKODOWAWCZYCH: ar. 471 k.c. lub art. 471 w zw. z art. 474 k.c.	
Aby roszczenie mogło być skutecznie dochodzone, musiałyby ono: I. powstać II. pozostawać aktualne III. być wymagalne i zaskarżalne	

Ad.I Przesłanki <u>powstania</u> roszczenia odszkodowawczego <i>ex contractu</i> 1) Zawarto umowę 2) Umowa jest ważna oraz skuteczna 3) Doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez dłużnika (art. 471 k.c.) lub osobę третią, za pomocą której dłużnik zobowiązanie wykonywa (art. 471 w zw. z 474 k.c.) 4) ... z przyczyn, za które dłużnik (art. 471 k.c.) lub osoba ta (art. 471 w zw. z 474 k.c.) ponosi odpowiedzialność 5) Szkoda 6) Związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem szkodzącym objętym odpowiedzialnością dłużnika (tu: niewykonaniem umowy) a szkodą	
Ad.I) Powstanie roszczenia	
Ad. I.1 [Zawarcie umowy] W kazusie doszło do złożenia przez strony dwóch zgodnych (odpowiadających sobie) oświadczeń o zawarciu umowy. Jej przedmiotem było świadczenie usług medycznych. Ustalenia na konsultacji nie stanowiły umowy przedwstępnej, gdyż żadna ze stron nie zobowiązała się stanowczo do zawarcia umowy w przyszłości (co wynika z zastrzeżenia, że każda ze stron zachowuje swobodę w wycofaniu się z decyzji o operacji). Ustalenia co do przeprowadzenia operacji nie były stanowcze, a strony odsunęły stanowczą decyzję o zawarciu umowy na dzień operacji. Do zawarcia umowy doszło w dniu, kiedy to w Klinice przekazano Alicji oświadczenie Jana (ujęte w postaci pisemnej), a które to Alicja podpisała w Klinice. Nawet gdyby pisemne oświadczenie Jana nie było jeszcze podpisane, to do zawarcia umowy na przekazanych Alicji pisemnych warunkach doszło co najmniej w sposób dorozumiany, poprzez przekazanie Alicji wzorca umowy, przyjęcie od Alicji zapłaty i przyjęcie jej do Kliniki na operację. Na tle analizowanego stanu faktycznego nie powstają w tym zakresie wątpliwości wymagające rozważenia. Przesłanka spełniona	
Ad. I.2 [Ważność umowy i jej skuteczność pomiędzy stronami] Z kazusu nie wynika, by zaistniały okoliczności wskazujące na ziszczenie się ogólnych przesłanek nieważności czynności prawnej. W szczególności umowa nie była: (i) sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.), (ii) po żadnej ze stron nie wystąpiła wada oświadczenia woli powodująca nieważność umowy (brak swobody lub świadomości przy składaniu oświadczeń woli, pozorność). (iii) nic nie wskazuje także na brak lub ograniczenie zdolności do czynności prawnych którejkolwiek ze stron. Z kazusu nie wynika też istnienie okoliczności, które mogłyby przesądzać o bezskuteczności zawieszonej zawartej umowy albo o innych przypadkach bezskuteczności. Przesłanka spełniona	
Ad.I.3 Doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (art. 471 w zw. z art. 474 k.c.) Umowa o przeprowadzenie operacji i opiekę pooperacyjną obejmuje także obowiązek zapewnienia realizacji przez personel pielęgniarki zaleceń lekarskich, niezależnie od tego, czy taki obowiązek został uzgodniony przez strony. Umowa wywołuje bowiem skutki nie tylko wyrażone w niej (w oświadczeniach woli), ale także wynikające z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.). Zasady współżycia społecznego, obejmujące także zasady prawidłowego wykonywania danego zawodu, wymagają co do zasady <u>zapewnienia przez personel pielęgniarski realizacji zaleceń lekarza</u>. Brakiem zapewnienia realizacji takiego zalecenia jest jedynie podanie przez pielęgniarkę <u>lekarstwa osobie hospitalizowanej, szczególnie niedawno wybudzonej po narkozie, bez upewnienia się, że osoba ta rzeczywiście zażyła podane jej lekarstwo</u>. Doszło zatem do nienależytego wykonania umowy przez osobę, którą dłużnik się posługuje Przesłanka spełniona ALTERNATYWNIE: Ad.I.3 Nie wykonano lub nienależycie wykonano umowę (art. 471 k.c.) Niezależnie od powyższego można przyjąć, że także dłużnik (Jan) nienależycie wykonał umowę, gdyż nie zapewnił organizacyjnie wykluczenia nadmiernego i stałego zmęczenia personelu pielęgniarskiego, który poważnie zagrażałby prawidłowej realizacji jego obowiązków. Z umowy o wykonywanie opieki pooperacyjnej można także wyprowadzić obowiązek podjęcia takich instrumentalnie koniecznych czynności przez Jana, które w danych okolicznościach zapewniają zdolność personelu do należytego wykonywania jego zadań. Przesłanka spełniona	
Ad.I.4 ... z przyczyn za które dłużnik ponosi odpowiedzialność W ramach odpowiedzialności kontraktowej dłużnika za czyn własny (art. 471 k.c.), jak i w ramach jego	

odpowiedzialności za działania lub zaniechania osób trzecich (art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c.), którymi posługuje się on wykonując umowę. Obowiązuje domniemanie, iż do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy doszło z przyczyn, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Okoliczności wskazane w stanie faktycznym nie dają podstaw do przyjęcia, by Jan mógł obalić to domniemanie. W przypadku odpowiedzialności Jana za wykonywanie przez niego zobowiązania przy pomocy osób trzecich (art. 474 k.c.), aby Jan mógł uwolnić się odpowiedzialności za działanie pielęgniarki, musiałby wykazać, że nienależyte wykonanie zobowiązania było spowodowane okolicznościami, z powodu których sam – znajdując się w sytuacji pielęgniarki – nie odpowiadałby. Jednak systematyczne przystępowanie do czynności pielęgniarskich w stanie znacznego zmęczenia, po wielogodzinnej wcześniejszej pracy na rzecz innej osoby, jest niedołożeniem należytej staranności. Rodzi bowiem znaczące ryzyko zmniejszenia dokładności kolejnej pracy wykonywanej danego dnia. Stałe wprowadzanie się pielęgniarki w taki stan nie było od niej niezależne (choćby nawet było spowodowane racjami ekonomicznymi). Tym samym można przypisać Janowi odpowiedzialność, na zasadzie ryzyka za nienależyte wykonanie umowy przez pielęgniarkę (art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c.). <u>Przesłanka spełniona</u> <u>ALTERNATYWNIE ad. I.4:</u> Niezależnie od powyższego można także samemu Janowi przypisać odpowiedzialność za taką okoliczność jak nienależyta organizacja przez niego pracy sprowadzająca się do braku zapobiegania przystępowaniu do pracy zmęczonych pracowników personelu medycznego (art. 471 k.c.). Praktyka pracy pielęgniarek na wielu etatach, u różnych pracodawców, jest w Polsce rozpowszechniona, a zatem Jan mógł i powinien ją przewidzieć oraz zapobiec jej, co leżało w zakresie jego możliwości organizacyjnych. <u>Przesłanka spełniona</u>	
<u>Ad. I.5 [Szkoda] (i) odszkodowanie za „utrata żywiciela” przez Tomasza</u> Należy rozważyć, czy odszkodowawcza odpowiedzialność kontraktowa pozwala na naprawienie tych szkód lub krzywd, których naprawienia dochodzi Tomasz. Tomasz jest pośrednio poszkodowany nienależytym wykonaniem zobowiązania przez Jana, albowiem – ujmując w skrócie - stracił swojego żywiciela. Pośredniość wyrządzonej Tomaszowi szkody (zdarzenie szkodzące pierwotnie wyrządziło bowiem szkodę Alicji) nie wyklucza <i>per se</i> możliwości żądania jej naprawienia przez Tomasza. Tomasz jednak nie mógłby dochodzić roszczenia z tytułu odpowiedzialności kontraktowej jako roszczenia własnego (z tytułu jemu wyrządzonej szkody). Nie był on bowiem wierzycielem Jana. Na podstawie przepisów o odpowiedzialności kontraktowej może on dochodzić tylko takich roszczeń z kontraktu, które powstały za życia Alicji na jej rzecz, a które nabył on po jej śmierci na podstawie spadkobrania. <u>Przesłanka niespełniona</u>	
<u>Ad. I.5 [Szkoda – c.d.] (ii) odszkodowanie za wydatkowanie wynagrodzenia na nienależytą usługę (50.000 zł.)</u> Tomasz dochodzi zwrotu zapłaconego przez Alicję wynagrodzenia za usługę medyczną. Tomasz nie żąda więc odszkodowania, lecz żąda zwrotu spełnionego świadczenia wzajemnego (niżej odrębnie rozpatrywane na innej podstawie). Gdyby jednak nawet rozpatrywać żądanie Tomasza jako żądanie odszkodowania, zmierzające do naprawienia szkody polegającej na wyjściu z majątku Alicji kwoty wynagrodzenia za nienależycie świadczoną usługę, to wówczas brak byłoby podstawy do naprawienia takiej szkody na podstawie odszkodowawczych roszczeń kontraktowych. Poniesienie przez Alicję kosztów operacji (strata) nie było skutkiem nienależytego wykonania zobowiązania. Umniejszenie majątku Alicji o koszty operacji nastąpiłoby nawet wtedy, gdyby cały proces medyczny był przeprowadzony prawidłowo. W wypadku nienależytego wykonania zobowiązania w majątku wierzyciela powstaje szkoda tylko wówczas, gdy wartość tego majątku po nienależytym wykonaniu umowy jest mniejsza niż wartość tak ustalona przy założeniu, że umowa zostałaby wykonana należyście. Szkodą w majątku poszkodowanego nie jest więc sama wysokość wypłaconego zgodnie z umową wynagrodzenia, choćby następnie okazało się, że zobowiązanie (usługa) jest wykonanie nienależycie. Dłużnik w ramach odszkodowania zobowiązany jest do przywrócenia majątku wierzyciela do stanu, w jakim znajdowałby się, gdyby należyście wykonano umowę. Nawet więc w razie niewykonania zobowiązania, o ile tylko nie odstąpiono skutecznie od umowy, dłużnik ma prawo zatrzymać spełnione na jego rzecz świadczenie wzajemne w pełnej wysokości. <u>Przesłanka niespełniona</u>	
<u>Ad. I.5 [Szkoda – c.d.] (iii) Zadośćuczynienie za krzywdę Tomasza</u> Co do zasady krzywda nie jest objęta naprawieniem w ramach reżimu kontraktowego, a jedynie deliktowego. Nie znajduje tu zastosowania żaden z wyjątkowych przepisów dopuszczających naprawienie krzywdy w ramach odpowiedzialności kontraktowej. <u>Przesłanka niespełniona</u>	

Dalsze rozważania muszą być prowadzone jedynie przy hipotetycznym założeniu, że przesłanki powyższe zostały spełnione	
Ad I.6. Związek przyczynowy pomiędzy objętym odpowiedzialnością zdarzeniem szkodzącym a utratą żywiciela i krzywdą Tomasza Związek przyczynowy zachodziłby, gdyby spełniony był test warunku <i>sine qua non</i> pomiędzy objętym odpowiedzialnością zdarzeniem szkodzącym a szkodą, a dodatkowo szkoda byłaby normalnym następstwem takiego zdarzenia szkodzącego (test adekwatnej przyczynowości – art. 361 § 1 k.c.). Gdy bada się związek pomiędzy niestaranym zachowaniem pielęgniarki a szkodą polegającą na utracie żywiciela i krzywdą Tomasza, to wynik testu warunku <i>sine qua non</i> jest pozytywny: gdyby pielęgniarka dołożyła należytej staranności dopilnowując zażycia leku, to do śmiertelnego zawału z bardzo wysokim prawdopodobieństwem nie doszłoby (jak orzekli biegli), a więc Tomasz nie utraciłby żywiciela i nie doznałby krzywdy. Test adekwatnej przyczynowości również należy uznać za spełniony: brak skutecznego podania przepisanego leku pacjentowi każdorazowo podwyższa prawdopodobieństwo po stronie pacjenta wystąpienia takich zdarzeń (tu: zawału), przed którymi lek ten ma chronić. <u>Przesłanka spełniona</u>	
Ad I.6. Związek przyczynowy pomiędzy objętym odpowiedzialnością zdarzeniem szkodzącym a pomniejszeniem majątku o zapłacone wynagrodzenie za usługę Natomiast brak jest związku przyczynowego pomiędzy niestaranym zachowaniem pielęgniarki (nienależytym wykonaniem zobowiązania) a pomniejszeniem majątku Alicji (i spadku Tomasza) na skutek zapłaty wynagrodzenia za usługę, choćby nawet nienależycie wykonaną. Gdyby usługa została wykonania należycie, to majątek Alicji nadal byłby mniejszy o kwotę zapłaconego wynagrodzenia. <u>Przesłanka niespełniona</u>	
Pozostałe przesłanki: Ad. II-III	
Ad. II Aktualność roszczenia Nie zaistniała żadna szczególna podstawa wygaśnięcia odszkodowawczych roszczeń kontraktowych, w szczególności nie dokonano zapłaty odszkodowania. Gdyby roszczenia powstały na rzecz Alicji, to istniałyby i przysługiwałyby wierzycielowi (Alicji – gdyby żyła). <u>Przesłanka spełniona</u>	
Ad. II Aktualność roszczenia – problem odstąpienia Tomasza od umowy Należy w szczególności rozważyć, czy Tomasz żądając zwrotu zapłaconego wynagrodzenia nie złożył dorozumianego oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawartej przez Alicję, co mogłoby skutkować powstaniem obowiązku zwrotu spełnionych świadczeń. Powyżej już wskazano, że doszło do zawarcia ważnej i skutecznej pomiędzy stronami umowy o świadczenie usług. Umowa ta nie gwarantowała rezultatu (wyzdrowienia) ale staranne przeprowadzenie właściwych procedur medycznych. Czy prawidłowo przeprowadzone procedury doprowadziłyby do wyzdrowienia Alicji (osiągnięcia rezultatu), to już zależało od jej stanu zdrowia, a nie było objęte zobowiązaniem Jana (Kliniki). Umowa ta jest umową wzajemną. Okoliczności wskazują bowiem, że strony traktowały należne im świadczenia (świadczenie usługi i wynagrodzenie) jako ekwiwalentne. W ramach przepisów ogólnych podstawą odstąpienia od umowy wzajemnej jest art. 491 k.c. Nie doszło jednak do zwłoki w wykonaniu umowy, zatem ta podstawa odstąpienia nie zaistniała. Również nie doszło do niemożliwości świadczenia na skutek zachowania jednej ze stron: podanie lekarstwa w odpowiednim czasie było możliwe. W tym czasie jednak nienależycie wykonano umowy. Z treści samego zobowiązania, dookreślonego zasadami procedur medycznych, (a nie z niemożliwości świadczenia) wynika, że nie można byłoby podać tych lekarstw później. Gdyby Alicja przeżyła, to także nie można byłoby należycie wykonać zobowiązania poprzez późniejsze podanie lekarstw, skoro zgodnie z zasadami wiedzy medycznej powinny być one podane określonym czasie po operacji (wówczas gdy pielęgniarka podała lekarstwa do ręki Alicji), a nie później. Brak jest także podstawy do odstąpienia z powodu nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z przepisów regulujących świadczenie usług. Kwalifikacja umowy jako umowy o świadczenie usług (a nie jako umowy o dzieło) wyklucza w szczególności wykonanie prawa odstąpienia z powodu wady dzieła.	
Ad. II (c.d.) Aktualność roszczenia - przysługiwanie roszczenia osobie, która go dochodzi [tu: Tomaszowi] Z chwilą śmierci Alicji roszczenia <u>kontraktowe</u> weszłyby do spadku po niej i przeszły na Tomasza (art. 922 § 1 k.c.). Wskazane wyżej roszczenia kontraktowe nie były (gdyby istniały) ściśle związane z osobą Alicji. <u>Przesłanka spełniona co do roszczenia kontraktowego</u> Roszczenia o odszkodowanie za „utratę żywiciela” i zadośćuczynienie za utratę osoby bliskiej nie powstawałyby na rzecz Alicji, lecz pierwotnie od razu na rzecz Tomasza (co zbadano już wyżej w ramach powstania tych roszczeń). Nie należy więc badać ich przejścia z Alicji na Tomasza.	

Ad. II (c.d.) Aktualność roszczenia - przysługiwanie roszczenia przeciw osobie wobec której jest dochodzone [tu: przeciw Magdalenie] Na skutek śmierci Jana roszczenia Tomasza wobec niego weszły do spadku po Janie i przeszły na spadkobierczynię Jana - Magdalenę (art. 922 § 1 k.c.). Zobowiązania te nie były tego rodzaju, by wygasły z chwilą śmierci Jana. Przesłanka spełniona	
Ad. III Wymagalność Wymagalność odszkodowawczych roszczeń kontraktowych zależy od wezwania przez uprawnionego do zapłaty (art. 455 k.c.). Są to tzw. zobowiązania bezterminowe, dlatego stają się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu do ich zapłaty. W stanie faktycznym Tomasz wezwał do naprawienia jego szkody i krzywdy miesiąc po śmierci Alicji. Jednak w dniu dokonanego wezwania Tomasz nie dysponował stwierdzeniem nabycia spadku albo APD, zatem nie mógł go przedstawić dłużnikowi. W tym stanie wezwanie dokonane przez niego nie wykazywało skutecznie jego legitymacji wobec dłużnika (art. 1027 k.c.), a więc po stronie dłużnika nie aktualizował się obowiązek świadczenia na rzecz Tomasza, nawet gdy był on rzeczywiście wierzycielem. Wymagalność powstała dopiero z dniem doręczenia pozwu Magdalenie, gdy wezwaniu zawartemu w pozwie towarzyszyło powołanie się na APD. Przesłanka spełniona	
Ad. III Zaskarżalność Gdyby dochodzone roszczenia istniały, to początek biegu przedawnienia byłaby wyznaczany w oparciu o art. 120 § 1 zd. 2 k.c. – a więc gdy uprawniony mógł żądać ich zapłaty (powodując ich wymagalność) w najwcześniejszym możliwym terminie. APD można uzyskać prawie natychmiast po śmierci spadkodawcy. Jednak ustawodawca daje 6-miesięczny termin na podjęcie ważkiej decyzji, czy spadkobierca chce odrzucenia spadku. Wydaje się więc, że nie można wymagać, aby spadkobierca dokonywał decyzji o przyjęciu spadku szybciej, tylko w tym celu, by spowodować wymagalność wierzytelności. Zatem bieg przedawnienia rozpoczynałby się od upływu 6 miesięcy od dowiedzenia się przez Tomasza o tytule swojego powołania, a więc – w analizowanym stanie faktycznym – 6 miesięcy po śmierci Alicji. Termin przedawnienia – z braku przepisów szczególnych - wynosiłby 6 lat, z przedłużeniem do ostatniego dnia roku kalendarzowego (art. 118 k.c.). Powyższy termin nie upłynął jeszcze w chwili wniesienia powództwa przez Tomasza, które to przerwało bieg przedawnienia. Przesłanka spełniona	
PODSTAWA DELIKTOWA ROSZCZENIA ODSZKODOWAWCZEGO	
Podstawa prawna: art. 430 k.c. lub 415 k.c. <u>Art. 430 k.c.:</u> Pierwszą podstawą prawną roszczenia Tomasza wobec Magdaleny mogą być przepisy o odpowiedzialności za czyn niedozwolony. Podstawą prawną roszczeń deliktowych może być zasadniczo art. 430 k.c. Przepis ten mógłby ewentualnie stanowić podstawę roszczenia <u>powstającego bezpośrednio na rzecz Alicji</u> (a dziedziczonego przez Tomasza) z powodu zapłaty wynagrodzenia na nienależycie wykonaną usługę. Natomiast w odniesieniu do roszczeń powstających bezpośrednio na rzecz Tomasza podstawami są: - o rentę dla Tomasza: art. 430 w zw. z art. 446 § 2 - o zadośćuczynienie dla Tomasza za jego krzywdę: art. 430 w zw. z art. 446 § 4 Aby roszczenie było zasadne, musiałoby ono: I. powstać II. pozostawać aktualne III. być wymagalne i zaskarżalne I) Powstanie roszczenia Przesłanki powstania roszczenia: 1. Czyn bezprawny osoby (sprawcy szkody) podlegającej kierownictwu Jana, który na własny rachunek powierzył jej wykonanie czynności, 2. Wina sprawcy szkody (tu: pielęgniarce) 3. Powstanie szkody indemnizowanej w ramach odpowiedzialności deliktowej (art. 361 § 2 k.c.) - przy czym szkodę w majątku Alicji wynikającą z zapłaty wynagrodzenia na nienależytą usługę badamy w odniesieniu do jej majątku, - zaś w odniesieniu do roszczenia Tomasza o rentę muszą być dodatkowo spełnione przesłanki odpowiednio z art. 446 § 2 zd. 2 k.c. - zaś w odniesieniu do żądania Tomasza zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę – przesłanką jest powstanie po stronie Tomasza krzywdy.	

4. Adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem stanowiącym czyn niedozwolony a powstałą szkodą/krzywdą 5. Brak skutecznego wyłączenia roszczeń odszkodowawczych z deliktu ----- <u>Ewentualnie alternatywnie akceptowany: art. 415 kc.:</u> j.w. – z tym że w przesłance I.1. (czyn bezprawny pielęgniarki), należy rozważyć, czy to Janowi można zarzucić jego własny czyn bezprawny, zaś w przesłance I.2. badaniu podlega wina Jana (zamiast winy pielęgniarki).	
Ad. I) Powstanie roszczenia	
Ad I.1. [Czyn bezprawny] <u>Podstawa: art. 430 k.c.</u> Czyn bezprawny osoby podlegającej kierownictwu Jana, który na własny rachunek powierzył jej wykonanie czynności Alicja zleciła Janowi przeprowadzenie całej procedury medycznej, operacji i opieki pooperacyjnej, aż do wypisu z Kliniki. Jan powierzył wykonywanie opieki pooperacyjnej zatrudnionej przez niego pielęgniarskiej, a więc działając na własny koszt i ryzyko. W tej sytuacji Jan powierzył wykonanie opieki pielęgniarskiej „na swój rachunek”. Pielęgniarka, jako pracownik Jana, podlegała jego kierownictwu organizacyjnemu co jest wystarczające do przyjęcia, iż w rozumieniu art. 430 k.c. „podlegała ona jego kierownictwu i miała obowiązek stosowania się do jego wskazówek”. Dla odpowiedzialności Jana na podstawie tego przepisu konieczne jest, by to podwładny dokonał czynu bezprawnego. Czynem takim jest działanie sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, w tym wypracowanymi w drodze doświadczenia zasadami ostrożnego postępowania z danym dobrem. Niedopilnowanie przez pielęgniarkę przyjęcia przez pacjenta po operacji przepisanej leku jest zachowaniem bezprawnym – naruszającym standardowe w tym przypadku procedury medyczne. <i>Przesłanka spełniona</i> ----- <u>Ewentualnie alternatywnie akceptowany: art. 415 k.c.</u> Czyn bezprawny Jana: Wśród personelu pielęgniarskiego częstą i rozpowszechnioną (w Polsce) praktyką jest praca na kilku etatach. Czynem bezprawnym Jana jest brak takiej organizacji pracy, która wykluczałaby dopuszczanie do niej pracowników permanentnie zmęczonych na skutek wykonywanej stale innej pracy. Jan wprowadził nie mógłby skutecznie zakazać pielęgniarskiej podejmowania się innego zajęcia, ale przykładowo, podjęcie się pielęgniarskiej takiej pracy mogłoby zostać objęte umownym obowiązkiem zgłoszenia tego faktu Janowi i stanowić podstawę wypowiedzenia umowy przez Jana, gdyby czas i charakter innej pracy wskazywał na bardzo duże prawdopodobieństwo stałego przemęczenia pielęgniarki i braku możliwości należytego wykonywania w takim stanie jej obowiązków. Z dużym prawdopodobieństwem takie organizacyjne kroki mogłyby wykluczyć powstanie szkody. <i>Przesłanka spełniona</i>	
Ad I.2. [Wina] <u>Art. 430 k.c.:</u> Do zażycia leku przez Alicję ostatecznie nie doszło, a okoliczności stanu faktycznego nie wskazują na to, by pielęgniarka doprowadziła do tego umyślnie. Jak wynika jednak z okoliczności ustalonych w kasusie, doszło do niedopilnowania zażycia przez pacjenta lekarstwa. Jest to niestaranność po stronie pielęgniarki. Nie usprawiedliwia pielęgniarki to, że doszło do tego zaniedbania na skutek zmęczenia pielęgniarki, wywołanego jej regularną kilkunastogodzinną pracą. Wręcz przeciwnie, jest to także niedołożenie przez nią staranności, czego mogła i powinna ona uniknąć. Nie jest wprowadzić zakazana praca na dwóch etatach. Jednak od pracy personelu medycznego zależy życie i zdrowie osób, które nie mogą należycie dbać o siebie. Wymaga więc uważności. Pielęgniarka nie powinna, podejmując dwie prace, doprowadzać siebie do stanu permanentnego zmęczenia, które typowo skutkuje zmniejszeniem uwagi. Jednocześnie nic nie wskazuje na to, że pielęgniarka nie mogła pracować w takim bardziej ograniczonym zakresie godzinowym, który pozwalałby jej na zachowanie wysokiego stopnia uważności. Można zatem z tego powodu przypisać jej winę. <i>Przesłanka spełniona</i> ----- <u>Alternatywnie: Art. 415 k.c.:</u> Jan miał możliwość podjęcia efektywnych kroków, które z dużym prawdopodobieństwem organizacyjnie przeciwdziałałyby stawianiu się do pracy pracowników permanentnie przemęczonych. Mimo posiadanych możliwości, Jan nie podjął żadnych kroków w tym kierunku. Stanowi to podstawę do postawienia mu zarzutu zawinienia. <i>Przesłanka spełniona</i>	
Ad. I.3 szkoda albo krzywda [analiza tożsama dla art. 430 i 415]: <u>(i) roszczenie Tomasza o rentę z powodu szkody na osobie (art. 446 § 2 k.c.)</u>	

Roszczenie Tomasza sprowadza się do żądania naprawienia szkód powstałych w jego majątku, a wynikających z utraty przez niego „żywiciela”. Żądanie Tomasza dotyczy zarówno środków utrzymania utraconych od chwili śmierci Alicji do dnia wyrokowania, jak i wciąż powstających w przyszłości. Szkoda, której naprawienia dochodzi Tomasz, żądając zasądzenia utraconych zarobków Alicji, może podlegać naprawieniu w postaci renty. Przesłankami zasądzenia renty jest: - istnienie ustawowego obowiązku alimentacyjnego zmarłego wobec poszkodowanej osoby bliskiej (art. 446 § 2 zd. 1) <u>albo</u> dobrowolne i stałe dostarczanie przez zmarłego środków utrzymania innej osobie bliskiej, gdy zasądzenia renty wymagają zasady współżycia społecznego (art. 446 § 2 zd. 2) - możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego – stanowiące przesłankę dla powstania roszczenia i wyznaczające jego górną wysokość (granice renty) - potrzeby poszkodowanego – stanowiące przesłankę dla powstania roszczenia i wyznaczające jego górną wysokość (granice renty) Przesłanki (b) i (c) zostały przez Tomasza wykazane. Biorąc pod uwagę możliwości zarobkowe Alicji i zasadę równej stopy życiowej małżonków, obowiązek alimentacyjny na rzecz Tomasza, nie przekraczałby 3500 zł. (połowę zarobków Alicji). Jest to zatem najwyższa granica renty, której mógłby żądać Tomasz, uwzględniając jedynie możliwości zarobkowe zmarłego oraz potrzeby Tomasza. Jednak powstaje pytanie, jakie ma znaczenie to, iż Tomasz posiadał własne możliwości zarobkowe, których nie wykorzystywał z przyczyn nieusprawiedliwionych. Wydaje się że w takiej sytuacji, <u>pomimo tego że Tomasz znajdował się w kręgu osób ustawowo uprawnionych do alimentacji przez Alicję, to jednak za jej życia nie zaktualizował się obowiązek alimentacyjny, jak i nie zaktualizowałby się on po jej śmierci.</u> Z tej przyczyny nie można zaliczyć Tomasza do kręgu osób, „względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny” (art. 446 § 2 zd. 1), ale do „innych osób bliskich” (art. 446 § 2 zd. 2). Żadne zaś okoliczności w kazusie nie wskazują na to, by zasądzenia renty na jego rzecz wymagały zasady współżycia społecznego. Przesłanka (a) nie jest więc spełniona. <u>Przesłanka niespełniona</u>	
<u>Ad. I.3 szkoda albo krzywda [analiza tożsama dla art. 430 i 415]:</u> <u>(ii) roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł. za krzywdę Tomasza (446 § 4 k.c.)</u> Krzywda Tomasza może być naprawiona poprzez zapłatę zadośćuczynienia, o ile zostaną spełnione dalsze przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego. Krzywda Tomasza sprowadza się do utraty jedynej jego osoby bliskiej. Żądana kwota 20.000 zł. nie wydaje się w tym kontekście wygórowana. <u>Przesłanka spełniona</u> <u>ALTERNATYWNIE: Akceptowalna także inną kwotę należnego Tomaszowi zadośćuczynienia, o jej wysokości zostanie wystarczająco uzasadniona w kontekście odpowiednich przesłanek</u>	
<u>Ad. I.3 szkoda albo krzywda [analiza tożsama dla art. 430 i 415]:</u> <u>(iii) roszczenie o zapłatę (zwrot) wynagrodzenia za wadliwie przeprowadzony zabieg (50.000 zł.)</u> To roszczenie badamy w odniesieniu do Alicji i jej majątku. Gdyby ono powstało – powstałoby pierwotnie na rzecz Alicji. Majątek Alicji zmniejszył się o kwotę wynagrodzenia, a nie powiększył się o równowartą usługę (była ona spełniona nienależycie), co mogłoby być rozważane jako szkoda. Jednak poniesienie przez Alicję kosztów operacji (strata) nie była konsekwencją czynu niedozwolonego. Umniejszenie majątku Alicji o koszty operacji powstałoby, nawet gdyby cały proces medyczny był przeprowadzony prawidłowo. Nie jest to szkoda objęta naprawieniem na podstawie deliktowej. <u>Przesłanka niespełniona</u>	
<u>Ad I.4. Związek przyczynowy [analiza tożsama dla art. 430 i 415]</u> Związek przyczynowy przedstawia się tak samo jak na gruncie analizy odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej, stąd należy odesłać do tamtych rozważań. <u>Przesłanka spełniona - co do szkód na osobie i co do krzywdy</u> <u>Przesłanka niespełniona - co do szkody w postaci utraconej równowartości wynagrodzenia za nienależycie wykonaną usługę</u>	
<u>Ad. I.5 [Podstawy dla wyłączenia roszczeń z deliktu, skuteczność wyłączenia wobec spadkobierców bezpośrednio poszkodowanego] [analiza tożsama dla art. 430 i 415]</u> Potencjalną podstawą wykluczenia roszczeń z deliktu mogłyby być: A) postanowienia zawarte we wzorcu umowy, skutecznie inkorporowane do stosunku prawnego pomiędzy Janem a Alicją, wyłączające takie roszczenia skutecznie zarówno wobec Alicji, jak i osób które odniosły szkody pośrednie, spowodowane jej śmiercią, lub B) zgoda Alicji na przeprowadzenie operacji po poinformowaniu jej o możliwości wystąpienia skutku ubocznego operacji w postaci zawału <u>Ad. A)</u> Wydaje się, że gdyby takie wyłączenie było skuteczne wobec Alicji, to także byłoby skuteczne wobec osób, które stały się pośrednio poszkodowane na skutek śmierci Alicji. Ich roszczenia powstają bowiem w miejsce (zamiast) roszczeń bezpośrednio poszkodowanego, który zmarł. Tak jak żyjący	

poszkodowany nie mógłby żądać ani zadośćuczynienia ani renty (w oparciu o przepisy deliktowe), tak mocą dokonanego wyłączenia nie mogliby tej renty i zadośćuczynienia żądać jego bliscy. Roszczenia te żądają się tymi samymi regułami. <i>[Uwaga: akceptowany jest na egzaminie pogląd przeciwny o ile przekonująco uzasadniony]</i>	
Ad.I.5.A) (c.d.) Dopuszczalność wyłączenia roszczeń deliktowych - 443 k.c. Zgodnie z art. 443 k.c. fakt, iż działanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego, chyba że z treści istniejącego stosunku wynika co innego. Jak zostało to ustalone powyżej, pomiędzy stronami zawarto umowę o świadczenie usług, której postanowienia wykluczały dochodzenie odszkodowania z czynu niedozwolonego. Należy zbadać, czy postanowienia te wiążą Alicję. Wiązałyby one Alicję gdyby: a) zostały skutecznie inkorporowane do treści stosunku prawnego pomiędzy Alicją a Janem, b) nie były niedozwolonymi postanowieniami umownymi.	
Ad. I.5.A.a) [skuteczna inkorporacja wzorca – wskazanie właściwego sposobu inkorporacji] Postanowienie wyłączające odpowiedzialność deliktową było objęte wzorcem umowy. W kazusie jest bowiem informacja o przedłożeniu Alicji do podpisu standardowo stosowanego w Klinice wzorca umowy; brak informacji by był on w analizowanym zakresie negocjowany indywidualnie. Art. 385¹ § 3 k.c. wprowadza zresztą domniemanie nieuzgodnionego charakteru klauzul pochodzących z wzorca. Należy w konsekwencji zbadać, czy doszło do skutecznej inkorporacji analizowanego postanowienia wzorca do treści stosunku prawnego. Alicja jest konsumentem, gdyż umowa o operację serca nie jest związana bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Umowa o operację nie należy też do umów zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. W konsekwencji aby doszło do skutecznej inkorporacji badanego postanowienia, wzorzec umowy musiałby doręczony przed zawarciem umowy.	
Ad. I.5.A.a (c.d.) [skuteczna inkorporacja wzorca – weryfikacja skuteczności doręczenia] Wątpliwości może budzić, czy wzorzec umowy, zawierający wskazane wyłączenie odpowiedzialności, został jej doręczony przed zawarciem umowy (art. 384 k.c.). Niewątpliwie wzorzec został wręczony Alicji przed zawarciem umowy. Jednak wymóg doręczenia wzorca przed zawarciem umowy należy interpretować w kontekście funkcji, którą spełniać ma owo doręczenie poprzedzające zawarcie umowy. W przypadku umów niedotyczących bieżących spraw życia codziennego doręczenie wzorca musi na tyle czasowo wyprzedzać zawarcie umowy, by konsument miał szansę – gdyby chciał – zapoznać się dokładnie z treścią wzorca, a w zależności od doniosłości sprawy, ewentualnie także uzyskać poradę prawnika. Wręczenie wzorca umowy określającego konsekwencje prawne poważnej operacji na kilka godzin przed jej rozpoczęciem, gdy pacjent pojawił się już w klinice zdecydowany na tą operację (co z reguły wymagało od niego wcześniej dłuższych przygotowań organizacyjnych, przeprowadzenia szeregu badań medycznych, jak i podejmowania trudnych psychologicznie decyzji), nie wydaje się być dokonane na tyle wcześniej, by konsument miał wówczas wystarczające warunki, by w sposób przemyślany zapoznać się z wzorcem umownym oraz podjąć decyzję, nie wymuszoną sytuacją, o zawarciu umowy na warunkach określonych wzorcem. Typowo towarzyszący tej sytuacji stres przedoperacyjny mógł zniechęcać konsumenta do czytania i analizowania prawnego znaczenia poszczególnych postanowień wzorca, nie wspominając o braku możliwości zasięgnięcia w tak szybkim czasie i w opisanych okolicznościach profesjonalnej porady prawnej. Wprawdzie można byłoby twierdzić, że Alicja miała możliwość po wręczeniu jej umowy wyjść z kliniki, umawiając się jednak na inny termin operacji, a następnie w spokoju przeanalizować umowę. Jednak przedoperacyjny stres może typowo powodować, że konsument bezpośrednio przed poważną operacją przywiązuje większą wagę do samej operacji i jej przeprowadzenia niż przemyślenia postanowień wzorca. Biorąc powyższe pod uwagę uzasadniony jest wniosek, że wzorzec nie był skutecznie doręczony, a jego postanowienia nie wiążą stron. Roszczenia wynikające z deliktu już więc tylko z tej przyczyny nie zostały więc skutecznie wyłączone. Dodać należy, że brak związania wzorcem umowy nie powoduje, by umowa nie wiązała stron w pozostałym – indywidualnie wynegocjowanym - zakresie. Indywidualne wynegocjowane postanowienia (nie określone wzorcem) takie jak rodzaj operacji, uzgodnienie opieki pooperacyjnej, termin, wynagrodzenie, były wystarczające dla związania stron umową. Przesłanka spełniona <i>Uwaga: punkty mogą być przyznane także za odmienny wniosek (o skutecznym doręczeniu), o ile zostałby on przekonująco uzasadniony i gdyby uwaga została zwrócona co najmniej na wątpliwość co do realnej możliwości zapoznania się z wzorcem w szpitalu bezpośrednio przed operacją</i>	
Ad. I.5.A.b) [abuzowność wzorca] Niezależnie od powyższego, należy zbadać, czy postanowienie wyłączające odpowiedzialność deliktową proponenta nie ma charakteru abuzywnego. Analizowane postanowienie nie określa głównego świadczenia, a więc nie ma potrzeby badania, czy jest sformułowane w sposób niejednoznaczny.	

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia wzorca, które ograniczają wobec konsumenta ustawowo określoną odpowiedzialność, wprowadzaną przepisami dyspozytywnymi, stanowią postanowienia sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające interesy konsumenta (niedozwolone postanowienia umowne). Pozbawienie Alicji ochrony deliktowej przesunęło ustawowo wyważony (przepisami dyspozytywnymi) ciężar ryzyk związanych ze świadczonymi usługami daleko na niekorzyść konsumenta. Sama bowiem odpowiedzialność kontraktowa nie dawałaby jej, oraz bliskim, podstaw do naprawienia szeregu uszczerbków w tak doniosłych dobrach jak życie i zdrowie. Analizowane postanowienie ma więc charakter abuzywny. <u>Nawet zatem gdyby badane postanowienie było skutecznie inkorporowane do treści stosunku prawnego (co negatywnie zweryfikowano powyżej), to i tak nie wiązałoby ono Alicji.</u> Przesłanka spełniona	
Ad. I.5.B Roszczenia z deliktu nie zostały skutecznie wyłączone przez zgodę na nastąpienie skutków ubocznych - znaczenie zgody Zgoda Alicji na przeprowadzenie operacji, udzielona po poinformowaniu jej o możliwości wystąpienia skutku ubocznego tej operacji w postaci zawału, nie wyłącza skutecznie odpowiedzialności deliktowej, albowiem objęty akceptacją skutek uboczny nie został wywołany naturalną reakcją organizmu na prawidłowo przeprowadzoną operację, lecz jest reakcją organizmu – zgodnie z opinią biegłych - na zaniedbania w zakresie opieki pooperacyjnej. Przesłanka spełniona	
Ad. II) Aktualność roszczenia Nie zaszyły żadne podstawy dla wygaśnięcia roszczenia deliktowego Tomasza o rentę (gdyby ono powstało) oraz o zadośćuczynienie z powodu wyrządzonej Tomaszowi krzywdy, np. nie doszło do skutecznego potrącenia, zwolnienia z długu.	
Ad. II) Aktualność roszczenia (c.d.) - przysługiwanie roszczenia podmiotowi dochodzącemu roszczenie Gdyby powstało roszczenie odszkodowawcze deliktowe na rzecz Alicji z powodu wydatkowanego wynagrodzenia na nienależycie wydatkowaną operację, to roszczenie to weszłoby do spadku po niej i przeszło na Tomasza (art. 922 § 1 k.c.). Nie było ono bowiem związane ściśle z osobą Alicji. Przesłanka spełniona <i>Przesłanki tej nie należy natomiast badać w odniesieniu do roszczeń, które mogłyby powstać już pierwotnie na rzecz Tomasza, gdyż nie doszło w stosunku do nich do zmiany podmiotu uprawnionego do dochodzenia roszczeń.</i>	
Ad. II) Aktualność roszczenia (c.d.)- przysługiwanie roszczenia wobec osoby przeciwko której roszczenie jest dochodzone Należy tu odesłać do miarodajnej również dla roszczeń deliktowych analizy przeprowadzonej na gruncie odpowiedzialności kontraktowej, gdzie wskazano, iż roszczenia mogą być dochodzone przeciwko Magdalenie. Przesłanka spełniona	
Ad. III) Wymagalność Wymagalność roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego należy ocenić na podstawie art. 455 k.c. Należy tu odesłać do analogicznego wyznaczenia wymagalności na gruncie kontraktowych roszczeń odszkodowawczych Przesłanka spełniona	
Ad. III) Zaskarżalność Roszczenie mogłoby być niezaskarżalne, gdyby uległo przedawnieniu. Przedawnienie roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych reguluje art. 442¹ § 1 k.c. Początek biegu 3-letniego terminu wyznacza moment, w którym poszkodowany dowiedział się (albo mógł się dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności) o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tomasz dowiedział się o śmierci Alicji w dniu jej śmierci. Także w tym dniu mógł dowiedzieć się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody, skoro Alicja zmarła w Klinice, bezpośrednio po wykonanej operacji. Termin trzyletni upływałby z ostatnim dniem tego okresu, biegnącego od dnia śmierci Alicji. Skoro powództwo zostało wniesione w dzień trzeciej rocznicy śmierci Alicji, to oznacza że termin 3-letni został dochowany, a bieg przedawnienia uległ wówczas przerwaniu. Gdyby działanie Alicji wypełniało znamiona zbrodni lub występku (czego nie musimy tu rozstrzygać, gdyż wymagałoby to oceny zastosowania norm prawa karnego) to termin przedawnienia byłby przedłużony do dwudziestu lat od dnia popełnienia przestępstwa (tu: zaniedbania w procedurze medycznej) - art. 442¹ § 2 k.c. Ponadto, zgodnie z art. 118 zd. 2 k.c., co najmniej 2-letnie terminy przedawnienia ulegają przedłużeniu do ostatniego dnia roku kalendarzowego, a więc do dnia 31 grudnia 2021 r. Dlatego nie jest dla oceny prawnej przedawnienia roszczeń Tomasza istotne, czy Tomasz dowiedział się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody w dzień śmierci Alicji, czy kilka dni później. <i>Uwaga: na egzaminie akceptowany jest także (nietrafny) wyrażony w literaturze pogląd, zgodnie z</i>	

którym art. 118 zd. 2 k.c. nie stosuje się do biegu terminów, których długość regulują przepisy szczególne (tak jak ma to miejsce w przypadku roszczeń deliktowych). Aby otrzymać punkty konieczne jest jednak dostrzeżenie problemu i powołanie się na w/w pogląd. <u>Uwaga:</u> w odniesieniu do roszczenia o zapłatę renty nie jest wymagane czasami dokonywane rozróżnienie pomiędzy prawem do renty deliktowej (co do którego mniejszościowe stanowisko przyjmuje że nie podlega ono przedawnieniu) od roszczeń o zapłatę poszczególnych rat rentowych (niewątpliwie podlegających przedawnieniu). Dla poprawnego rozwiązania kazusu rozróżnienie to oraz różne stanowiska w tym przedmiocie nie mają znaczenia. <u>Uwaga:</u> alternatywnie możliwe przyznanie punktów za wyznaczenie terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę rat renty na podstawie art. 118 k.c. - jako roszczeń o świadczenia okresowe. Jednak warunkiem przyznania kompletu punktów jest przekonująca argumentacja wskazująca dlaczego nie należy zastosować tu szczególnego art. 442.1 k.c.	
ODPOWIEDŹ dot. roszczeń z art. 430 k.c. [alternatywnie: art. 415 k.c.], oraz art. 430 [alternatywnie: art. 415 k.c.] w zw. z – odrębnie - art. 446 § 2 i art. 446 § 4: Tomasz może skutecznie domagać od Magdaleny zapłaty zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę (20.000 zł.). Pozostałe roszczenia nie są zasadne.	